

Ja z daleka od tego świata pierdolonego  
gdzie nic na pewnego  
dużo dobra ale złego często dużo więcej  
a ja patrząc na to obok pędzę  
i to co mam staram się utrzymać w ręce  
tylko tyle  
staram się pamiętać dobre chwile  
wszystko jedno ile  
a świadczy to o sile  
działa jak promile  
zabija smutek i cierpienie  
bo ten świat sam się wali mocne tylko są korzenie  
kiedys ktoś ustalił teraz ma odzwierciedlenie  
spójrz na ulicę chyba nieporozumienie  
przecież widzę  
często tego nienawidzę  
ale i Kocham  
i na zmianę szydę czy uwierzysz  
teraz we mnie mierzysz ale za daleko stoję  
zresztą mam mocną broję a uzbrojenie twoje  
narkotyki  
mówisz że są dobre do muzyki  
i to są właśnie złe nawyki  
i masz wyniki  
w jakim wieku  
przecież potem wylądujesz w ścieku  
na to nie ma leku  
a diabeł zawsze głośniej klaszcze  
wpadłeś mu głęboko w paszczę cię nie wytaszcze  
nie ma bata  
sam przecież chwaliś swego kata  
no i strata  
a diabeł pali kolejnego bata  
twarde sam odkłada  
a teraz oceń kto jest cwany  
czy ty wpierdolony czy on nastukany  
może nie wiesz ale jesteś pojebany

Świat urzeka prowadzi zagubionego człowieka  
który nie wie w którą stronę  
ja widzę to z daleka  
obserwuję lecz jakiś dystans utrzymuje  
patrze co mu życie obiecuje  
Świat urzeka prowadzi zagubionego człowieka  
który nie wie w którą stronę  
ja widzę to z daleka  
to nie dla mnie  
zobaczysz przygotuje się starannie  
zobaczysz przygotuje się starannie

Ja z daleka od zawiści ci sami zajebiści  
mówią że są lepsi niż ci co stoją dookoła  
brak ci tolerancji a ktoś o tolerancję woła  
wszystkich wychowuje jedna szkoła  
no a dopiero potem każdy z nas wybiera se robote  
nie stać się kłopotem a je omijać bokiem  
iść jak burza mijasz każdy problem co cię wkurza  
i co przeszkadza a los ci wszystko wynagradza  
zawsze coś zawadza ktoś w życiu źle doradza  
ja z daleka obserwuje ruch tego człowieka  
zawsze czekam by usunąć wszystkie wątpliwości  
zgubny jest wpływ złości co prowadzi do podłości  
i dlatego trzymam dystans do tego wszystkiego  
iść na wpierdolonego o ja już wyrosłem z tego  
lecz pamiętam awanturę o pacjenta  
lecz teraz ta historia jest zamknięta  
a ja od tego z dala reszta wspomnień gdzieś się wala  
na to im pozwalam a co chcesz możesz mówisz na głos  
nikt już nie kabluję ci przez zadróż  
to wszystko teraz możesz słucham więc uważnie co mi powiesz

Świat urzeka prowadzi zagubionego człowieka  
który nie wie w którą stronę  
ja widzę to z daleka  
obserwuję lecz jakiś dystans utrzymuje  
patrze co mu życie obiecuje  
Świat urzeka prowadzi zagubionego człowieka  
który nie wie w którą stronę  
ja widzę to z daleka  
to nie dla mnie  
zobaczysz przygotuje się starannie  
zobaczysz przygotuje się starannie

Świat się zmienia nieraz nie do uwierzenia

często daje do myślenia i zmienia świat wartości  
życie wciąż podmienia charakter naszej społeczności  
daje możliwości zabiera albo daje szanse  
ten co wybiera niech liczy się awansem  
lub z upadkiem los może działać też ukradkiem  
lub przypadkiem naprawdę kurwa nic już nie zadziała  
to wtedy wracam tam gdzie grupa stała  
i już od sprawy dalej poprostu pomyślę na spokojnie  
z daleka od człowieka co szuka szczęścia w wojnie  
to nie dla mnie oj nie nie dla mnie takie jazdy  
wychowany prawie tak jak każdy  
lecz jakiś gość uważny wyluka czego jano szuka  
w które drzwi zapuka i jak głoszona jest nauka  
ja nie uczę po prostu ulicami włóczę  
i rapuję a świat widziany opisuję